

Sygn. akt I CSK 3787/22

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa Banku spółki akcyjnej w W.

przeciwko P. M.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 lipca 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 13 stycznia 2022 r., sygn. akt I ACa 711/20,

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2) zasądza od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz P. M.
kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 stycznia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie z powództwa Banku spółki akcyjnej w W. przeciwko P. M. o zapłatę, oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 9 lipca 2020 r.

Powódka wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując na potrzebę wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie oraz na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniosł o odmowę jej przyjęcia do rozpoznania oraz o zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

2. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nie w każdej sprawie skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Rozpoznanie skargi ustrojowo i procesowo jest uzasadnione w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, z. 7-8, poz. 147). Realizacji tych funkcji skargi kasacyjnej służyć mają w szczególności przesłanki określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

3. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania Skarżąca oparła na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Wniosek wraz z uzasadnieniem stanowi odrębną część skargi i podlega ocenie co do zasady samodzielnie, tj. bez oceny trafności podnoszonych zarzutów, a zatem odnoszenia się na etapie jego rozpoznania (tzw. przedsądu) do argumentacji, która dotyczy rozpoznania skargi po jej przyjęciu przez Sąd Najwyższy.

Powyższe oznacza, że na skarżącym spoczywa ciężar wykazania, iż wskazana przez niego przesłanka przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Przytoczone w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania okoliczności powinny jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 20 października 2005 r., II CZ 89/2005, z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 2004/06, z 24 lutego 2006 r., IV CSK 8/06).

4. Skarżąca wskazała na istnienie w niniejszej sprawie potrzeby wykładni przepisów, które w jej ocenie wywołują rozbieżności w orzecznictwie, w szczególności art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 65 § 1 oraz § 2 k.c., przez udzielenie odpowiedzi na pytania: 1) czy interpretację pojęcia „postanowienie umowy” należy rozumieć rozszerzająco jako całą jednostkę redakcyjną i obejmować nim automatycznie całą klauzulę uznaną za abuzywną, nawet, jeśli faktycznie zarzut abuzywności dotyczy tylko jednego z unormowanych w danym postanowieniu aspektów, czy też zakres niezwiązania postanowieniem w rozumieniu art. 385 § 1 k.c. powinien zostać ograniczony wyłącznie do tej części postanowienia i tego aspektu, który był przedmiotem badania pod względem abuzywności i niewątpliwie był objęty zgodnym zamiarem i świadomością konsumenta zawierającego umowę?, 2) czy dokonując oceny w przedmiocie skutków abuzywności, sąd powinien wziąć pod uwagę brzmienie przepisów prawa materialnego na dzień zamknięcia rozprawy, czy też na dzień zawarcia umowy, mając na względzie cel przepisów regulujących skutki abuzywności oraz przepisów dyspozytywnych umożliwiających dokonanie wykładni w tym zakresie (art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 385¹ § 2 k.c., w zw. z art. 3 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE nr L 95, s. 29, dalej: dyrektywa 93/13)?

5. Powołanie się na potrzebę wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis, mimo istnienia poważnych wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie, przy czym konieczne jest w takim przypadku przytoczenie sprzecznych orzeczeń (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 maja 2018 r., I CSK 31/18; z 29 kwietnia 2016 r., I CSK 641/15 i tam przywołane orzecznictwo). Przez rozbieżności w orzecznictwie sądów uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania należy rozumieć istnienie zróżnicowanych albo sprzecznych rozstrzygnięć w sprawach o takich samych lub zbliżonych stanach faktycznych, w których mają zastosowanie te same przepisy prawa, wyłożone lub zastosowane w sposób prowadzący do wydania odmiennych orzeczeń albo innych

decyzji procesowych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2015 r., III CSK 59/15, OSNC 2016, Nr 2, poz. 29).

Konieczne jest przy tym również wykazanie, że dokonanie wykładni jest niezbędne dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2016 r., I CSK 641/15), czego w niniejszej sprawie skarżąca nie dokonała. Niewystarczające jest bowiem wskazanie, iż sąd *meriti* nie uwzględnił w sposób dostateczny wniosków, które w ocenie skarżącej wynikają z orzecznictwa TSUE.

6. Skarżąca w motywach wniosku nie wskazała orzeczeń, które mogłyby stanowić podstawę do oceny, iż w zakresie zaoferowanych przez Skarżącą wątpliwości interpretacyjnych zachodzą rozbieżności w orzecznictwie, nie podnosząc ani nie dokonując oceny orzecznictwa sądów powszechnych według kryteriów wymaganych w świetle przepisów k.p.c., a ugruntowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Nie przeprowadziła odpowiedniej analizy stanów faktycznych w konkretnych sprawach, wskazując przy tym, czy uzasadniają one tezę o występowaniu rozbieżności. Sformułowane przez skarżącą wątpliwości osadzone są w okolicznościach konkretnej sprawy, zaś ich rozstrzygnięcie nie wymaga szczególnych zabiegów interpretacyjnych ponad powołanie się na podstawowe wiadomości z zakresu prawa cywilnego.

7. Skarżąca wskazuje także na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych.

8. Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest wyłącznie problem o charakterze prawnym. Jego rozstrzygnięcie powinno stwarzać przy tym realne i poważne trudności, a także mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia innych spraw. Skarżący winien jest w tym przypadku przedstawić pogłębioną argumentację prawną, bowiem zagadnienie prawne musi mieć charakter ściśle jurydyczny, powstały na tle konkretnego przepisu prawa. Nie może ono odnosić się do subiektywnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 maja 2018 r., II CSK 15/18; z 24 kwietnia 2018 r., IV CSK 552/17; z 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17; z 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, niepublikowane).

Istotnym zagadnieniem prawnym jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 25 maja 2021 r., II CSK 96/21).

Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 października 2012 r., I PK 129/12; z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biuletyn SN 2015, nr 5). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m. in. nie może stanowić próby obejścia dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

9. Pierwsze zagadnienie formułuje skarżąca w formie pytania, czy w sytuacji, gdy pełnomocnik kredytobiorcy podnosi zarzut abuzywności postanowień umowy kredytu indeksowanego do franków szwajcarskich w sprawie z powództwa kredytodawcy o zapłatę dotyczącego odpowiedzialności kontraktowej kredytobiorcy, a pozwany, prowadzący działalność gospodarczą w dacie zawarcia umowy, nie bierze aktywnego udziału w postępowaniu cywilnym, posiada kilka

innych kredytów o analogicznej konstrukcji, nie wskazał adresu, pod którym znajduje się nieruchomość będąca przedmiotem kredytowania jako adresu zamieszkania i nie przedkłada żadnego dowodu w celu wykazania braku związku spornej czynności prawnej z prowadzoną działalnością gospodarczą, w sprawie zachodzi domniemanie spełnienia przesłanki konsumenckiego charakteru umowy oraz czy sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu brak konsumenckiego charakteru umowy oraz brak możliwości występowania przesłanek abuzywności określonych w art. 385¹ k.c.?

Tak ujęte zagadnienie nie stanowi zagadnienia w rozumieniu przepisów o skardze kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Jest bowiem żądaniem kazuistycznego problemu wyłącznie w rozpoznawanej sprawie ze wskazaniem w istocie oceny postępowania i zarzutów oraz odnosi się do oceny dowodów dokonanej przez Sąd *meriti* w sprawie. Tym samym nie ma charakter ściśle jurydycznego na tle konkretnego przepisu prawa.

W ramach drugiego zagadnienia skarżąca wskazuje konieczność odpowiedzi na pytanie, w jakim zakresie sądy powinny brać pod uwagę konieczność zachowania równowagi pomiędzy wagą naruszenia i jej potencjalnymi skutkami, a konsekwencjami dla obu stron przyjętego przez sąd rozwiązania, w szczególności w kontekście nadużycia prawa, zasady równości prawa, proporcjonalności - adekwatności konsekwencji dla stron do rzeczywistych zarzucanych bankowi naruszeń, zgodności z zasadami współżycia społecznego, a ponadto jaki zakres informacji powinien być konsumentowi przekazany przez sąd w trakcie procesu, by możliwe było uznanie, że konsument jest w pełni świadomy skutków ustalenia (choćby przestankowego w ramach żądania oddalenia powództwa kredytodawcy występującego z roszczeniem przeciwko konsumentowi, który nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania do spłaty kredytu wraz z należnościami ubocznymi) nieważności konkretnej umowy kredytowej, w szczególności czy wystarczające do przyjęcia, że konsument ze skutkami uznania umowy za nieważną się godzi, jest samo formułowanie w treści pism procesowych żądania ustalenia nieważności umowy.

Również tak sformułowane zagadnienie prawne nie odpowiada kryteriom ustawowym. Pierwsza część bowiem stanowi ogólne pytanie o zasady stosowania prawa, które nie stanowi zagadnienia abstrakcyjnego wymagającego wykładni w ramach niniejszej sprawy jako szczególnego, tj. dotyczącego konkretnego przepisu. Z kolei druga część jest pytaniem nadmiernie kazuistycznym, a ponadto tak sformułowanym, iż odpowiedź na nie, nawet gdy sprowadza się do wyłącznie do pytania o ocenę bierności konsumenta w postępowaniu sądowym, powinna uwzględniać każdorazowo okoliczności konkretnej sprawy. Tym samym również tak postawionego problemu nie można uznać za zagadnienie spełniające kryterium abstrakcyjności ujęcia, pozostaje bowiem zakotwiczone w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Na marginesie wypada zauważyć, iż w świetle orzecznictwa TSUE, nie można wymagać od sądu, aby ten podejmował z urzędu aktywność niwelującą skutki całkowitej bierności konsumenta w toku postępowania sądowego (wyrok TSUE z 10 września 2014 r., Monika Kušionová, C-34/13, ECLI:EU:C:2014:2189, pkt 54). W orzecznictwie wskazuje się, iż o ile dyrektywa 93/13 w ramach sporów między przedsiębiorcą a konsumentem wymaga od niezależnego od stron umowy sądu krajowego rozstrzygających takie spory aktywnej postawy (wyroki: *Asbeek Brusse i de Man Garabito*, C-488/11, EU:C:2013:341, pkt 39 i przytoczone tam orzecznictwo; a także *Pohotovost'*, EU:C:2014:101, pkt 40 i przytoczone tam orzecznictwo), to zachowanie zasady skuteczności nie oznacza skompensowania w całości absolutnej bierności danego konsumenta (zob. podobnie wyrok *Asturcom Telecomunicaciones*, C-40/80, EU:C:2009:615, pkt 47). Obowiązek ochrony praw konsumenta wynikający również z norm rangi konstytucyjnej (art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) nie oznacza, że sąd orzekający w sprawie z udziałem konkretnego konsumenta ma obowiązek skompensować w całości jego absolutną bierność w danym postępowaniu sądowym (wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 2022 r., I NSNc 622/21, niepublikowany).

Trzecie zagadnienie ujęte zostało w formie pytania, czy art. 6 ust. 1. oraz art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, art. 385¹ § 2 k.c., a także zasada równoważności, proporcjonalności i skuteczności prawa, sprzeciwia się temu aby po stwierdzeniu warunku nieuczciwego dotyczącego ustalania kursu waluty w umowie kredytu

indeksowanego, w sytuacji, w której kredytobiorca ma możliwość na mocy ustawy lub umowy do spełnienia świadczenia bezpośrednio w walucie obcej, treść łączących strony zobowiązań ustalona została w oparciu o świadczenie możliwe do spełnienia, tj. bezpośrednio w walucie obcej. Pytanie to jest sformułowane w sposób niejasny. W istocie dotyczy kwestii wykonania zobowiązania wynikającego z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej, które to zagadnienie było przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego. W orzecznictwie w szczególności wskazuje się, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywne pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta). Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu nie wyeliminowało zatem wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2439 ze zm.), w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmiany istoty umowy kredytowej. Innymi słowy, nie doszło do przekształcenia takiej umowy w umowę o kredyt walutowy (postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lipca 2022 r., I CSK 3445/22).

Zagadnienie czwarte Skarżąca ujęła w pytaniu, czy system ochrony praw konsumenta, przewidziany w dyrektywie 93/13 i implementowany do polskiego porządku prawnego w szczególności poprzez art. 385¹ k.c., obejmuje swoim zakresem również konsumentów, którzy nie są dostatecznie uważni i rozsądni, nie zapoznają się z treścią przedstawionego projektu umowy oraz przedstawionych im oświadczeń i pouczeń lub nie dążą do wyjaśnienia ich treści, jeżeli ich nie rozumieją?

Tak sformułowane zagadnienie stanowi w istocie formę prezentacji przez Skarżącą stanowiska dotyczącego oceny zachowania strony umowy w rozpoznawanej sprawie, a zatem oceny dowodów w sprawie (co nie jest dopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym), nie spełniając tym samym wymagania

ogólnego, abstrakcyjnego ujęcia. Zakłada bowiem zasadność oceny kryteriów przy założeniu, że w sprawie ma miejsce taka właśnie sytuacja, w której stroną – jak należy zakładać – w świetle tak sformułowanego zagadnienia nie jest konsumentem „dostatecznie uważnym i rozsądnym”. Nie można ponadto tracić z pola widzenia tego, iż zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Zaoferowane zagadnienie zmierza natomiast do ustalenia, czy przedsiębiorca może powołać się na to, iż był otwarty na ewentualne negocjowanie z konsumentem postanowień uznanych za abuzywne, jednak ten ostatni z tego nie skorzystał. To jednak, czy taka wówczas można mówić o możliwości uzgodnienia indywidualnego, nie wiąże się z samą biernością konsumenta, ale z tym, czy przedsiębiorca wykazał, iż konsument zaniechał podjęcia negocjacji i możliwości zmiany treści postanowień umowy pomimo tego, iż w okolicznościach jej zawarcia przedsiębiorca indywidualne uzgodnienie rzeczywiście oferował. To jednak podlega zawsze weryfikacji *ad casum* w ramach oceny przesłanki „okoliczności zawarcia” umowy (art. 385² k.c.).

Na marginesie wypada przypomnieć, że kwestia podmiotowych ram ochrony konsumentów była przedmiotem rozstrzygnięć zarówno Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jak i Sądu Najwyższego. Pierwszy ustalił „wzorzec przeciętnego konsumenta” jako ten, który stanowi kryterium oceny zakresu obowiązków przedsiębiorcy, i stwierdził w szczególności, że sąd powinien ustalić czy w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, w tym reklamy i informacji dostarczonych w ramach negocjacji umowy kredytu, a także, bardziej ogólnie, wszystkich warunków umowy kredytu konsument, właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł oszacować potencjalnie dla niego istotne konsekwencje ekonomiczne (zob. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 75; z 23 kwietnia 2015 r., Van Hove, C-96/14, EU:C:2015:262, pkt 47; z 20 września 2017 r., Andriuc i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 51 z 3 września 2020 r., C-84/19, C-222/19 i C-252/19, Profi Credit Polska S.A., ECLI:EU:C:2020:631, pkt 74). Wzorzec ten odnosi się także do obowiązku jasności i przejrzystości postanowienia

umownego (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 26 października 2021 r., III CZP 42/20, OSNC 2022, z. 6, poz. 57).

Powyższe obowiązki spoczywają na przedsiębiorcach w obrocie konsumenckim niezależnie od tego, czy strona chroniona w konkretnych okolicznościach wykazuje się rozeznaniem i dbałością o własne sprawy, a ponadto czy jest dostatecznie uważna i rozsądna. Obowiązki te ciążyą na przedsiębiorcy z mocy prawa, a nie w zależności od tego, czy konsument stanowi osobę świetnie poinformowaną bądź nie mającą żadnej wiedzy co do przedmiotu umowy i zakresu informacji, które powinny zostać jej udzielone, czy wreszcie tego, co wynika z rzeczywistej treści poszczególnych postanowień umownych. W przeciwnym razie należałoby uznać, że pod ochroną prawa konsumenckiego pozostają wyłącznie słabsi uczestnicy rynku wówczas, gdy owa „słabość” oznaczająca w istocie brak należytego rozeznania, a nawet dbałości o własne sprawy, ma miejsce w okolicznościach konkretnej sprawy, a wówczas ochrona byłaby uzależniona każdorazowo nie od tego, czy określony podmiot działa poza zakresem prowadzonej przez niego działalności (zawodowej, gospodarczej). Tymczasem normy prawa konsumenckiego należy stosować zawsze wówczas, gdy stronami czynności prawnej (a czasem także bez jej dokonywania) pozostają z jednej strony przedsiębiorca, z drugiej konsument w znaczeniu, jakie pojęciu temu nadał art. 22¹ k.c. W analizowanym kontekście oznacza to, iż ustawowym obowiązkom przedsiębiorcy, których naruszenie może np. prowadzić do stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego, nie odpowiada obowiązek konsumenta należytej dbałości czy dociekliwości, aby zapobiec ewentualnemu powstaniu takiego skutku. Takie rozumienie celów i funkcji prawnej ochrony konsumentów zupełnie wypaczałoby jej istotę.

Podobnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego udzielona została w istocie odpowiedź na pytanie, czy w świetle art. 69 ustawy – Prawo bankowe oraz art. 353¹ k.c., w przypadku stwierdzenia przez sąd niezwiązania konsumenta normą, zawartą w umowie kredytu indeksowanego do kursu waluty obcej, regulującą odesłanie do konkretnego źródła pochodzenia kursu walutowego (kursu kupna i sprzedaży, tzw. klauzula *spreadu*), dopuszczalne jest stwierdzenie przez sąd upadku umowy, w przypadku, w którym strony uregulowały swoje stosunki prawne, zgodnie z istotą

zasady swobody umów, przy jednoczesnym braku podstaw do ogólnego wyłączenia dopuszczalności wprowadzenia klauzuli indeksacyjnej do umowy. Z kolei sam sposób wykonania zobowiązania nie stanowi okoliczności, która może być kryterium oceny niedozwolonego charakteru postanowienia umowy. Sama zresztą skarżąca wskazuje, że w uchwale Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, wskazano, że „oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy”.

Ponadto Skarżąca podnosi konieczność ustalenia tego, czy sąd obowiązany jest uwzględniać indywidualne okoliczności danego stosunku prawnego, wskazując na przykładowe okoliczności, które także pozostają problemami osadzonymi w niniejszej sprawie i podlegającymi badaniu i rozstrzygnięciu *in concreto*. Samo ogólne ujęcie wskazane powyżej nie pozostawia wątpliwości co do konieczności udzielenia odpowiedzi pozytywnej, co wprost wynika z art. 385¹ k.c. i istoty tzw. kontroli incydentalnej niedozwolonych postanowień umownych.

Ostatnie zaoferowane przez skarżącą zagadnienie zostało ujęte w pytaniu, czy stwierdzenie przez sąd niezwiązania konsumenta normą, zawartą w umowie kredytu indeksowanego do kursu waluty obcej, regulującą odesłanie do konkretnego źródła pochodzenia kursu walutowego (kursu kupna i sprzedaży, tzw. klauzula *spreadu*), skutkuje również niezwiązaniem konsumenta normą, zgodnie z którą wartość wzajemnych świadczeń uzależniona jest od kursu waluty obcej (tzw. klauzula ryzyka) oraz czy niezwiązanie konsumenta klauzulą ryzyka skutkuje upadkiem umowy. W orzecznictwie sądów polskich i TSUE wielokrotnie wyjaśniano, jakimi kryteriami powinien kierować się sąd w procesie dokonywania oceny skutków stwierdzenia abuzywności niektórych postanowień w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem (zob. np. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282; z 10 czerwca 2021 r., C-776/19, BNP Paribas Personal Finance SA, ECLI:EU:C:2021:470; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak ECLI:EU:C:2014:282; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21; wyroki Sądu Najwyższego z 3 marca 2022 r., II CSKP 520/22; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 975/22; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

10. Mając na uwadze, że w postępowaniu kasacyjnym na każdym etapie Sąd Najwyższy bierze pod uwagę z urzędu nieważność postępowania przed sądem *ad quem* (art. 398¹³ § 1 *in fine* k.p.c.), należy wskazać, iż z uwagi na treść art. 29 § 2 i 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2021 r., poz. 1904) Sąd Najwyższy, nie mając kompetencji do pominięcia stosowania przepisów ustawy, co wprost wynika z art. 179 ust. 1 Konstytucji RP, a także mając na względzie niepodważalność powołania sędziego na podstawie art. 179 Konstytucji RP, odstąpił w niniejszej sprawie od oceny prawidłowości powołania sędziego w składzie Sądu *ad quem*, mimo wyboru tegoż w postępowaniu przed Krajową Radą Sądownictwa ukonstytuowanej w składzie niespełniającej wymagań wynikających z art. 187 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 czerwca 2017 r., K 5/17, OTK ZU nr 48/A/2017), a w konsekwencji odstąpił od oceny ważności postępowania czy skuteczności orzeczenia z powyższych względów z uwagi na ich niedopuszczalność, co wynika z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2021 r., K 3/21, zaś w zakresie skuteczności wstrzymania („zawieszenia stosowania”) przepisów ustawy o Sądzie Najwyższym z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 14 lipca 2021 r., P 7/20 (OTK ZU nr A/2021, poz. 49). Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą (art. 190 ust. 1 Konstytucji RP), co skutkuje niedopuszczalnością następczego stosowania przez Sąd unormowania uznanego przez Trybunał za niezgodny z Konstytucją RP, zaś ewentualne rozstrzygnięcie pozostające w sprzeczności z orzeczeniem TK w powyższym zakresie nie korzystałoby z przymiotu prawomocności materialnej w rozumieniu art. 365 k.p.c.

Nie można również tracić z pola widzenia faktu, iż wyrokiem z 25 marca 2019 r., K 12/18 (OTK ZU nr 17/A/2019) Trybunał Konstytucyjny potwierdził zgodność ze standardem konstytucyjnym wynikającym z art. 186 i art. 187 Konstytucji RP przepisów kształtujących wybór tzw. „sędziowskiej” części członków składu Krajowej Rady Sądownictwa według zasad wprowadzonych nowelizacją ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa w art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. (Dz.U. z 2018, poz. 3). Tym samym nie istnieją podstawy do powzięcia wątpliwości co do prawidłowości składu tak wyłonionej Krajowej Rady Sądownictwa jako uczestnika procesu nominacyjnego sędziego.

Tym samym Sąd Najwyższy nie znajduje podstaw do niestosowania w niniejszej sprawie zasady niedopuszczalności kwestionowania statusu sędziego (deklarowanej w art. 29 § 2 i 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym), co mogłoby sugerować wskazanie w pkt 1 lit. d postanowienia Wiceprezes Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-204/21 R Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej (ECLI:EU:C:2021:593). Powyższe rozstrzygnięcia, a przede wszystkim treść art. 179 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, nie pozwalają bowiem na ocenę kryteriów odnoszących się do okoliczności wyboru kandydatów na stanowisko sędziowskie przez Krajową Radę Sądownictwa, a w konsekwencji kwestionowanie skuteczności powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego przez Prezydenta RP, a tym samym ubezskutechnienie inwestytury, czego nie mogą w szczególności uzasadniać kryteria wskazane w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19 listopada 2019 r. w sprawach połączonych C-585/18, C-624/18 i C-625/18, A.K. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa oraz C.P., D.O. przeciwko Sądowi Najwyższemu, ECLI:EU:C:2019:982.

Niezależnie od powyższego jednak, również w świetle wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ewentualne wady procedury wyboru kandydata na urząd sędziego przed Krajową Radą Sądownictwa, nawet w razie uznania naruszenia Konstytucji RP w tym zakresie (poprzez stwierdzenie niezgodności z Konstytucją przepisów stanowiących podstawę procedury zakończonej powołaniem do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego), samodzielnie nie pozwalają na podważenie niezależności sądu rozpoznającego sprawę (wyrok TSUE z 29 marca 2022 r., C-132/20, w sprawie Getin, ECLI:EU:C:2022:235). Również niepodważalne jest samo powołanie przez Prezydenta RP na urząd sędziego (wyrok TSUE z 22 marca 2022 r., C-508/19, M.F. przeciwko J.M., ECLI:EU:C:2022:201). Sędzia uzyskuje inwestyturę właśnie na mocy aktu powołania na urząd sędziego wprost na podstawie art. 179 Konstytucji RP. Tym bardziej niedopuszczalne jest – zarówno w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jak i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – podważanie skuteczności powołania stanowiącego prerogatywę Prezydenta RP, która zamyka proces nominacyjny wykluczając możliwość jego „weryfikacji”.

Dodać należy, że respektowanie zasady stabilności sprawowania urzędu sędziego powołanego na ten urząd przez Prezydenta RP na podstawie art. 179 Konstytucji RP stanowi jeden z elementów gwarancji prawa do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. W niniejszej sprawie nie wskazano natomiast jakichkolwiek okoliczności, które wymagałyby weryfikacji niezależności Sądu *ad quem*.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przesądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu. O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U., poz. 1800).

[as]